

MARZEC

7

CZWARTEK

Dziś św. Tomasza.
Jutro św. Wincentego.

Pogodnie i mroźno

Wczoraj w Polsce było pochmurno z przelotnymi opadami śnieżnymi w Wileńsku, na Podlasiu i Polesiu, a z większymi rozpozgodzeniami na północnym zachodzie i Czarnohorze.

Temperatura o godz. 7 wahała się od -5° na Śląsku Cieszyńskim do -15° na Pomorzu, w górach natomiast od -11 w Krynicy do -21° przy Morskim Oku.

Grubość pokrywy śnieżnej na terenach górskich wynosi: 16 cm. w Zakopanem, 23 cm. w Bukowinie Tatrzańskiej, od 26 do 73 cm. w Krynicy, 86 cm. na Hali Gąsienicowej, 97 cm. przy Morskim Oku i 19 cm. w Wrochcie.

Przewidywany przebieg pogody do południa dzisiejszego: najpierw dość pogodnie i mroźno, potem stopniowy wzrost zachmurzenia, począwszy od zachodu kraju. Słabe wiatry południowo-wschodnie i południowe na zachodzie kraju, a północno-zachodnie na wschodzie.

SŁOŃCE	
wschód	zachód
6-10	7-25
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
6-33	21-18
11-15	3-21

Pomysłowy „samostrzał” dzierżawcy jeziora odstraszył złodziei, lecz w sposób niedozwolony

POZNAN, 6. 3. — Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu toczyła się ciekawa sprawa przeciwko rybakowi Janowi Bengschowi, dzierżawcy jeziora Lubienieckiego, leżącego na terenie leśnictwa Kolno w powiecie międzychodzkiem.

Oskarżony Bengsch wbrew doświadczeniu poprzednich dzierżawców tego jeziora, którzy przestraszyli go przed ciągłymi kradzieżami, wydzierżawił jezioro, na którym wybudował na palach szepę, gdzie chował swoje narzędzia rybackie i złowione ryby, a często noc w niej spędzał na straż.

Gdy jednak i te zabezpieczenia nie pomogły, Bengsch postanowił radykalnie zabezpieczyć się przed złodziejami. Wyłowiwszy na jeziorze stary karabin, przymocował go do łódki w szopie i jego lufę skierował w kierunku drzwi, od cingła zaś przeprowadził sznurek do tylnej ściany szopy, a od niej do drzwi, gdzie go przymocował. W ten sposób, przy otwieraniu drzwi szopy „samostrzał” zaczął działać.

W nocy z 5 na 6 lipca dwóch złodziei: Stanisław Wrona i Józef Ploch wybrali się na kradzież ryb. Brodząc po kolana w wodzie, dotarli do wzniesionej na palach szopy, lecz z chwilą, gdy Wrona otworzył drzwi, z wnętrza szopy padł strzał i zranił go w prawą rękę.

Rannego przestępcę, pozostawionego przez współnika, znaleziono nad ranem i przewieziono do szpitala w Międzychodzie, gdzie spowodował nadmierne upływu krwi zmarł.

Sąd skazał rybaka Jana Bengscha na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Klub Narodowy w Poznaniu obciął pensję tymczasowemu prezydentowi

POZNAN, 6. 3. Rada miejska przyjęła poprawki Klubu Narodowego ograniczające wydatki w budżecie miejskim 31 głosami przeciwko 24-em. Między in. ustalono pensję tymczasowego prezydenta miasta w kwocie 1694 zł. a nie 2513 zł. miesięcznie, z tem, że

mieszkanie, światło i opał dla prezydenta winny być obliczane w gotówce i potrącane z poborów. W podobny sposób ograniczono pobyty wiceprezydenta, a także skreśliło no remunerację w sumie 15 tys. zł. dla trzech radnych miejskich Cza-sza, Rugego i Zaleskiego.

W Berezie Kartuskiej jest jeszcze 79 osób

LWÓW, 6. 3. (tel. wł.). Jak podaje ukraińskie „Dilo”, w dniu 1 marca b. r. zwolniono z obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej 21 osób, z cze-

go 20 Ukraińców, a jednego Polaka i rzymsko-katolika, Romana Brzeskiego z Wołynia, podejrzanego o przynależność do Ukraińskiej Organizacji Nacjonalistów. Wśród 20 zwolnionych Ukraińców 4 pochodzi z Wołynia, 1 z Polesia, a pozostali 15 z Ziemi Czerwieskiej.

W Berezie Kartuskiej pozostaje w tej chwili 79 osób, a mianowicie 58 Ukraińców, 16 komunistów (w cze-m 2 Ukraińcy) i 5 Polaków. (WS).

Aresztowanie dozorczy więzienia w Mysławicach

KATOWICE, 6. 3. — Został aresztowany dozorca więzienia w Mysławicach przodownik Stanisław Książek, pod zarzutem utrzymywania bardzo ścisłego kontaktu z przebywającymi w więzieniu bandytami i szumowinami, oraz dostarczania im bro-ni i amunicji.

Dwie zawodowe szantażystki prowadziły tajemne biuro podał

Znane są w różnych sferach, a szczególnie w sferach towarzyskich i osób zamożniejszych, dwie siostry: Jadwiga i Karolina Ligia Falkiewicz, zamieszkałe w Al. Jerolimskiej 9. Obydwie kobiety niejednokrotnie zasiadały w sądach na ławie oskarżonych za szantaż, wybierając na swe ofiary przeważnie młodych ludzi.

By uniknąć skandalu, znalazło się wielu takich, którzy płacili szantażystkom większy lub mniejszy okup. Wreszcie jednak znalazł się jeden z dziennikarzy, który dał znać policji i obydwie szantażystki zostały aresztowane, a następnie znalazły się na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym.

Nie pomogły wszelkie wykrety i uciekania się do różnych wybiegów, aż do symulowania choroby umysłowej włącznie. Siostry afe-rzystki po badaniu psychiatrycznym w Tworach uznane zostały

za osoby normalne i jedna z nich, Karolina Falkiewicz, została skazana przez sąd okręgowy na półtora roku więzienia za szantaż.

Mimo skazującego wyroku Falkiewiczówna nie uspokoiła się, grasując w dalszym ciągu, zmieniając tylko system.

Wczoraj władze bezpieczeństwa dokonały rewizji w mieszkaniu w Al. Jerolimskiej 9, gdzie wykryto tajemne biuro pisania próśb do władz sądowych. Fachowcem był usunięty swego czasu ex-sekretarz sądu grodzkiego, niejaki Bronisław Glaubert.

Oszustki urządziły się w ten sposób, że reklamowały swe biuro jako „biuro pisania listów miłosnych”. Policja skonfiskowała bardzo wiele materiału obciążającego i sprawę skierowała do prokuratora, który występuje przeciwko afe-rzystkom do sądu.

Żebrak i kaleka bez nóg siedł do ślubu na czworakach

LWÓW, 6. 3. — Mimo pewnych obaw, że ślub 44-letniego żebra-ka i kaleki bez nóg poruszającego się jedynie przy pomocy rąk, z 18-letnią pomocniczką krawiecką, o czym donosiliśmy wczoraj, nie odbędzie się, spowodu sprzeciwu

jej braci, ślub odbył się w kościele na Sygniewce. Młoda para przyjechała do ślubu dorożką. Narzeczoną na czworakach wszedł do kościoła w towarzystwie narzeczonej. Na ślubie było obecnych wielu ciekawych.

Lokator w pijanym szale zaklął bagnatem właściciela domu

W listopadzie ub. roku przy ul. Łuckiej 34 w Warszawie dokonano morderstwa na osobie właściciela domu Szyi Feinlichta.

Krytycznego dnia Feinlicht przyszedł do mieszkania zajmowanego przez niejakich Nowakowskich, domagając się wypłacenia komornego. W odpowiedzi na to, Nowakowska zaczęła czynić wymówki właścicielowi domu, że nie dba o weale o lokatorów i mieszkanie znajduje się w stanie kompletnie zrujnowanym.

Podczas rozmowy w mieszkaniu obecny był syn Nowakowskiej 26-1. Władysław Nowakowski był zupełnie pijany i słysząc głoszą sprzeczek wmieszał się do niej. Kiedy Feinlicht na żale lokatorki odpowiedział dowcipnie, że „jak spadnie to prze-padnie” — Władysław pochwylił bagnatę, przewrócił właściciela domu

na tapczan i począł zadawać mu naciągane uderzenia. Feinlicht odniósł kilka głębokich ran klutych i wskutek tego zmarł.

Po zbrodni Nowakowski wybiegł na ulicę i przez parę godzin walczył się po mieście, dopóki nie został zatrzymany przez policję.

Obrońca Nowakowskiego adw. Bogusław Jeziorowski wnosił o zbadanie oskarżonego przez lekarzy - psychiatrów.

Sąd odrzucił ten wniosek i skazał podsądnego na karę 7 lat więzienia.

Ugłoszenia urobowe

PLA szcze, kostiumy, suknie, bluzki, szlafroki, gotowe i na zamówienie. Ceny niskie. Józef Skwara, Wielka 2 (róg Chmielej).

W teatrach i na ekranach Warszawy

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:
Teatr Polski: „Nadzieja” Bernsteina z Przybyłko - Potocką.
Opera „Straszny Dwór” z występem Bręgęgo.

T. Narodowy „Henryk IV” z Kaz. Junosza-Stepowskim. T. Mały „Cudzik i S-ka” Teatr Kameralny Ba-hra „Mistrz” z Adwentowiczem. Teatr Letni „Piekna Helena” Of-fenbacha Modzelewska i Dymsha. Teatr Aktora: „Pan Brotonneau” komedia do Flera i Caillaveta z Jaraczem w roli tytuł. Teatr na Kredytowej operetka: „To lubią kobiety” z Makowską i Krukowskim.

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałk. 111) — komedia „Abecadło miłości”, Stylo-wy (Marszałkowska 112) — komedia „Piotruś”, Atlantic (Chmielna 33) — „Bal w Savoyu”. Apollo (Marszałkowska 106) — „Młody las” (film polski), Capitol (Marszałk. 125) — „Antek Policmajster” (film polski), Europa (Nowy Świat 63) „Ser-ce Indjanki” z Sylvia Sidney, Rialto (Jasna 3) „Świat idzie naprzód”. Casino (Nowy Świat 40) „Dla ciebie śpiewam” film z Kiepurą. W Cyrku (ul. Ordynacka) nowy latowy program.

Program polskich radiostacji

WARSZAWA

Czwartek, dn. 7 marca

6.50 Muzyka (pl.). 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wiczy Marja-kiej. 12.05 Program dla dzieci: a) „W dawnej szkole polskiej”, b) „Jak to było z balowaniem śniegowym” obrazek z piosenkami. 12.30 Poranek muzyczny szkoły z Filharmonii War-szawskiej. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.45 Z rynku pracy. 15.45 „Małe su-ity” — koncert w wykonaniu Orki-estry Kameralnej pod dyr. Adama Her-mana (Tr. z Krakowa). 16.30 Pogadanka w języku francuskim: „Cause-ries litteraires”. 16.45 „Kwadrans słynnych artystów”. Utwory skrzyp-cowe w wyk. Ireny Dubskiej. 17.00 „Wśród napiętnowanych koni w Pol-see” — reportaż z państw. stadnin w Janowie Podl. 17.15 Koncert z cyklu „Sonaty L. van Beethovena” w wy-konaniu Zofii Rabczewiczowej. 17.50 Poranek sportowy. 18.00 Pieśni w wykonaniu Józefa Łuczaja. Przy-forcie prof. Ludwik Ursiel. 18.15 „Mój warsztat literacki” — wygl. St. Miłazewski. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy”. 18.45 „Audycja wschodnia”. 19.15 Nowiny leśne. 19.25 Wiadomości sportowe lokalne i ogólnopolskie. 19.35 Otto von Respi-gli: Pień rzymski. 20.00 Muzyka lekka. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00 Słuchowisko p. t. „Goście na kopalni”. Andrzej Sowy. 21.45 Koncert muzyki lekkiej (pl.). 22.15 W 150-lecie urodzin Karola Kurpińskiego (1817-1885 r.). Koncert poświęcony Jego utworom. 23.00 Wia-domości meteor. 23.05 Muzyka tan. 23.30 Rozmowa z angielskimi słucha-czami P. R.

Piątek, dn. 8 marca.

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Pieśńka do gimn. 6.36 Gimna-tyka. 6.50 Muzyka. 7.15 Dziennik por. 7.25 Muzyka z pl. 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 8.00 Audy-cja dla szkół. 8.05 Przerwa. 11.57 Sy-gnał. 12. Hejnał. 12.03. Wiad. meteor. 12.05 Muzyka (pl.). 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik pol. 13.00 Zespół salonowy. 13.50 Wiad. o eksp. polskim. 13.55 Przegląd giel-dowy. 14.00 Przerwa. 15.45 Audycja operetkowa z Wilna. 16.30 „Marzec na niebie i ziemi”. 16.45 Fragmenty z op. „Krabina” 17.00 „Dyskutuj-my”. 17.15 R. Schumann: Kwartet fort. 17.40 Audycja dla chorych (Tr. ze Lwowa). 18.10 Fragment z „Dziadów”. Mickiewicza. 18.30 Kon-cert rekl. 18.45 Lutini: Balet egip-ski. 19.07 Program. 19.15 „Skrzynka rolnicza”. 19.25 Wiad. sport. 19.35 Koncert zespołu Mandolinistów „Hal-ka”. 19.50 Feljton akt. 20.00 „Jak spędzić święto?”. 20.05 Pogadanka. 20.50 Koncert symf. 22.30 Re-cytacja poezji. 22.45 „Higiena mło-dej dziewczyny”. 23.00 Wiad. Meteor. 23.05 Muzyka tan. (pl.).

Piątek, dn. 8 marca.

KATOWICE: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 12.05 Koncert (pl.). 13.50 Cudła gieldy. 13.55 Chwilka społ. 14.00 Uwertury ope-ro-we. 16.45 A. Szemińska. Arje i pieś-ni. 18.45 Caruso śpiewa (pl.). 19.07 Program. 19.15 „Polska sztuka na Spiszu”. 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Koncert zesp. mandolinistów. 23.05 Skrzynka franc.

KRAKÓW: 7.45 Program. 12.05 Koncert muz. rosyjskiej. 12.50 Trans-misje. 16.45 Wybitni soliści. 18.45 Pieśni hiszpańskie. 19.07 Program. 19.15 Pogadanka. 20.00 Dokąd je-chać do święta?

LWÓW: 7.45 Zapisz się. 7.50 Wskaz. prakt. 12.05 Muzyka z płyt. 16.45 Chwilka Rossiniego. 17.40 Audy-cja dla chorych. 18.30 Koncert. 18.45 Koncert fortep. 19.15 „Obrońca pa-nicej”. 19.25 wiadom. sport.

ŁÓDŹ: 7.45 Program. 7.50 Wska-zówki prakt. 13.50 Wiadom. gospod. 13.55 Przegląd gield. 14.00 Muzyka (pl.). 18.30 Koncert. 18.45 Muzyka (pl.). 19.07 Program. 19.15 Utwory w wyk. Jazzu Symfonicznego. 19.25 Wiadom. sport. 20.00 „Jak spędzić święto?”.

POZNAN: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 13.55 Przegląd gield. 16.45 Tanga. 18.30 Koncert. 18.45 Utwory starych mistrzów. 19.07 Program. 19.15 Skrzynka rolnicza.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. K. Krajewski
WENERYZYNE, PŁOWE
przyjmuje w swojej prywat. Lecznicy, Chmiel-na 56, od 8 r.-9 w. Niedz. do 2. Tel. 257-52

Dr. BRAMS Weneryczne
skórne.
płciowe przyjm. w swojej Lecznicy Nowy-Świat 46 m. 22. 8 r.-8 w.

Koszula zakopana na rozstajnych drogach miała zjednać afekt miłosny mężczyzny

ŁÓDŹ, 6. 3. — Sąd Okręgowy skazał niejakiego Feliksa Paszkowskiego na 10 miesięcy więzie-nia oraz jego kochankę, Józefę Fiedorowicz na 2 lata więzienia za zorganizowanie napadu (w li-stopadzie ub. roku) na magistra farmacji i zastępczynię kierow-nika II-ej apteki Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, Halinę Wiercińską.

Gdy Wiercińska wracała do do-mu, ktoś zakrył dłonią jej usta i przebiegł nuciąc w tył, a drugi mężczyzna zerwał jej z ręki złoty zegarek i parwał torebkę z 144 złotem.

Wiercińska zawiadomiła o ra-padzie zegarmistrza B. Kowal-skiego, u którego nabyła zrabowa-ny jej zegarek, a Kowalski spowodował aresztowanie pewne-go cygana, który w kilka dni póź-niej chciał mu sprzedać zrabowa-ny zegarek Wiercińskiej za 50 złotych.

Cyganem tym okazał się Feliks Paszkowski, który jednak wyparł

się udziału w rabunku, oświad-czając, że zegarek dała mu jego kochanka Józefa Fiedorowicz.

W kilka dni po aresztowaniu Paszkowskiego zgłosiła się owa Fiedorowicz na policję, twier-dząc, że zegarek otrzymała od Wiercińskiej w pwnicy apteki Ubezpieczalni Społecznej za to, że wywiozła jej z kart „miłość Bro-nistawa, który miał dla niej por-zucić żonę i dzieci”.

Na rozprawie najciekawszy świadkiem była właśnie owa Fiedorowiczówna, która podała, że jest panną i ma czworo dzieci.

Przed sądem potwierdziła swe ze-znania, złożone w śledztwie, do-dając, że prócz zegarka otrzymała ona od Wiercińskiej „na zjed-nanie jej miłości Bronisława” jeszcze koszulę i 200 zł. w ban-knotach, przyczem zobowiązała się wynieść koszulę na rozstajno drogi i zakopać, by tem skutecz-niej zjednać afekty wspomniane go Bronisława. W czasie zeznań

podała dokładny opis mieszkania Wiercińskiej, z czego wynika, że bywała u niej.

Zeznania świadka Fiedorowi-czówny wywołały wśród publicz-ności wielką uciechę i pewne za-żenowanie na twarzy Wierciń-skiej.

W rezultacie jednak sąd nie dał wiary jej mętnym zeznaniom i skazał Fiedorowiczównę oraz Paszkowskiego za zorganizowa-nie napadu i sprzedaż zrabowa-nego zegarka.

Wiercińska zeznała, że

Potworne stręczenie do nierządu 12-letniej dziewczynki

ŁÓDŹ, 6. 3. Policja prowadzi do-chodzenie w sensacyjnej aferze, której bohaterką jest 18-letnia Sta-nisława Makulówna, która przy-byswszy z Kutna do Łodzi w poszu-kiwaniu pracy, znalazła u swych krewnych, niejakich B. przy ul. Bednarskiej 52, mieszkanie, za co miała opiekować się ich 12-letnią córeczką Janiną.

Opieką Makulówny doprowadzi-ła do tego, że Janina B. z jej na-mowy i przy jej pomocy zaczęła się trudnić nierządem. Razem ze

swą opiekunką wychodziła na mia-sto i zawierała dorywcze znajomo-sci z mężczyznami. Ostatnio po-znała niejakiego 28-letniego Jana Jankowskiego (Legjonów 10), któ-remu Makulówna sprzedała Janin-kę za 10 zł.

Gdy dziewczynka nabawiła się choroby, skierowano ją do szpi-tala, a „wychowawczynię” Makulów-nę oraz nabywcę „żywego towa-ru” Jankowskiego osadzono w a-reszcie.

Groźny pożar zagrody na tle sporu między spadkobiercami

KATOWICE, 6. 3. — W real-ności spadkobierców ś. p. Jana Nagiego pod Pszczyną wybuchł pożar i zniszczył drewniany dom mieszkalny i zabudowania gospo-darcze, wartości 5000 zł. W za-budowaniach tych mieszkał Aloj-zy Szczyt z rodziną. Gdy wybuchł pożar, cała rodzina spała.

W czasie pożaru silnego popa-rzenia doznał 3-letnia wychow-

wanica Szczytów, Jadwiga Mo-skalówna.

Początkowe dochodzenia wyka-zały, iż wszyscy spadkobiercy ś. p. Nagiego kłócili się od dłuższe-go czasu, rzekomo spowodu nie-sprawiedliwego podziału majątk-u. Niewątpliwie jeden z nich podpalił zabudowania, by „wyku-rzyć” rodzinę Szczytów z majątk-u.

Przez godzinę odprawiali pokutę spowodu zniszczenia tory

SOSNOWIEC, 6. 3. — Chasy-dzi w Czeladzi obchodzili żałobę spowodu włamania do czeladzkiej bóżnicy, przyczem sprawcy zniszczyli tory i rodaly. Wszyst-kie sklepy żydowskie w Czeladzi, były przez godzinę zamknięte, a ich właściciele odprawiali poku-kę.

Policja po żmudnym śledztwie zdolała przyaresztować włamy-waczy w głównej z „melin” w Będzinie. Są to: Pałucz, Szykała i Kopiałki, którzy tej samej nocy okradli szkołę powszechną nr. 1 w Będzinie, gdzie zrabowali róż-ne przedmioty na sumę 350 zł.

Za pobicie narzeczonej

KATOWICE, 6. 3. — Sąd Okrę-gowy skazał 33-letniego bezro-botnego Franciszka Maka na pół-tora roku więzienia za to, że dnia 6 listopada ub. roku napadł i ciężko poranił nożem swą narze-czoną Elżbietę Sołtykówną, a pó-tem ją strasznie skopał, wybija-jąc jej kilka zębów. Czynn tego dokonał Mak z zazdrości, gdy Sołtykówna postanowiła go po-rzucić. Przez cały czas rozprawę matka oskarżonego a również je-go b. narzeczoną zanosili się ud-placz.